

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/208494,Ślady-komunistycznego-zniewolenia-Polski-w-Rzeszowie-dodatek-historyczny-Instytutu.html>
28.02.2026, 01:00

Ślady komunistycznego zniewolenia Polski w Rzeszowie – dodatek historyczny Instytutu Pamięci Narodowej – oddział w Rzeszowie

Dodatek prasowy, przygotowany przez rzeszowski oddział Instytutu Pamięci Narodowej, ukazał się 25 października 2024 r. w Gazecie Codziennej „Nowiny”.

25.10.2024

W numerze:

- dr hab. Dariusz Iwaneczko, dyrektor oddziału IPN w Rzeszowie – *Ślady komunistycznego zniewolenia Polski w Rzeszowie*
- fragment artykułu Instytutu Gospodarki Przestrzennej Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego z 1988 roku – *Pomnik ten z urbanistycznego punktu widzenia jest dziełem zgoła barbarzyńskim*
- Bogusław Kleszczyński, oddział IPN w Rzeszowie – *Prawdziwe oblicze Pomnika Czynu Rewolucyjnego w Rzeszowie*
- Hubert Bury, oddział IPN w Rzeszowie – *Inicjatywa budowy „pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej” w Rzeszowie*
- dr Mirosław Surdej, oddział IPN w Rzeszowie – „Czyny rewolucyjne”

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Rzeszów

Rzeszów

komunizm

Dodatek IPN



INSTYTUT PAMIĘCI
NARODOWEJ

Oddział w Rzeszowie

ŚLADY KOMUNISTYCZNEGO ZNIEWOLENIA POLSKI W RZESZOWIE

DODATEK PRZYGOTOWANY PRZEZ INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ ODDZIAŁ W RZESZOWIE

25/10/2024

DR HAB. DARIUSZ IWANECKO

Dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie

W protokole z posiedzenia Komitetu Budowy Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej w Rzeszowie z dnia 26 maja 1948 r. czytamy m.in.: „Wdzięczność nasza za czyn ten trwa i trwać będzie i okazywać się będzie w przyjaźni obu narodów. Na cześć bohaterów Armii Radzieckiej, wyswobodzicieli Polski, stanęły we wszystkich już wojewódzkich i mniejszych miastach pomniki, Rzeszów jest jednym miastem, nie mającym jeszcze takiego

pomnika”. Kilka miesięcy po tym, jak w więzieniu mokotowskim zamordowano członków IV Zarządu Głównego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość z płk. Łukaszem Cieplińskim na czele, na rzeszowskim Placu Ofiar Getta odsłaniano rzeźbiony pomnik, który stał się na długie lata symbolem zniewolenia i podporządkowania Polski obcemu państwu - Związkiowi Sowieckiemu. Dziś, paradoksalnie, to właśnie Rzeszów jest jednym z nielicznych miast w Polsce, w którym ten symbol pożałowania niepodległości nadal znajduje się w przestrzeni publicznej.

Po okrzepnięciu uzurpatorskiej władzy komunistycznej w Polsce, towarzysze z Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa i inni przedstawiciele komunistycznych instytucji w Rzeszowie zapragnęli mieć swój kolejny pomnik, tym razem upamiętniający zbrodnicze dokonania władzy komunistycznej na Rzeszowszczyźnie, w ramach tzw. „czynu rewolucyjnego”, który nie był niczym innym jak szeregiem represji i zbrodni wobec obywateli polskich, dokonywanych na przestrzeni wielu lat w celu utrwalenia

monopolu władzy komunistycznej. W 1974 r. udało się zatem wznieść i odsłonić „Pomnik Czynu Rewolucyjnego”, uprzednio gwałcąc prawo własności podmiotu, który władał tym terenem. Po dzień dzisiejszy utrzymywana jest oficjalna i pierwotna nazwa tego obiektu, a mianowicie „Pomnik Czynu Rewolucyjnego”. Utożsamianie go, jako symbolu miasta nie jest niczym innym, jak akceptacją zamysłów inicjatorów jego budowy - utrwalaniem śladów komunistycznego zniewolenia Polski.

Obydwa obiekty w świetle obowiązującego prawa, wartości demokratycznych państw, ceniących wolność, niepodległość i szacunek do drugiego człowieka, nie są niczym innym, jak bezwartościowymi śladami komunistycznego zniewolenia Polski, które powinny czym prędzej zniknąć z przestrzeni publicznej Rzeszowa. Nowoczesne miasto, w którym ceni się prawdę i z szacunkiem odnosi się do autentycznych bohaterów polskiej historii, zasługuje na inne symbole, które nie będą świadectwem zniewolenia i pożałowania Polski.

„POMNIK TEN Z URBANISTYCZNEGO PUNKTU WIDZENIA JEST DZIEŁEM ZGOŁA BARBARZYŃSKIM”

Od lat przekonuje się nas o wyjątkowym znaczeniu „pomnika walk rewolucyjnych” jako „symbolu Rzeszowa”. Tymczasem już w 1988 r., zatem jeszcze w okresie komunistycznym, obiekt ten był krytykowany przez urbanistów, którzy zarzucali mu jego wyrażenie ideologiczne przesłanie. Poniżej fragmenty publikacji Instytutu Gospodarki Przestrzennej Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego: A. Batiuk, J. Chłopecki, *Miałoświatowa rola tradycji (na przykładzie miast Rzeszowa i Jarosławia)* [w:] „Rozwój Regionalny Rozwój Lokalny Samorząd Terytorialny, t. 11. Problemy Rozwoju Lokalnego”, red. P. Dutkiewicz, G. Gorzela, Warszawa 1988.

„Tradycja narodowa, zbiór narodowych symboli uniwersalnych, stała się po wojnie przedmiotem sporów, walki ideologicznej politycznej. Ale jeszcze większym bodaj okaleczeniu niż tradycja narodowa uległy tradycje niższego rzędu - regionalne i lokalne. [...] Rzeszów jest szczególnie charakterystycznym przykładem miasta, którego sferę symboliczną historyczną niemal bez reszty podporządkowano nowej tradycji, zacierając w sanym

mieście wiele śladów jego dawnej przeszłości. Autorami i wyjątkowo konsekwentnymi realizatorami zamysłu takiego ukształtowania symboliczno-historycznej sfery miasta, jakby jego historia zaczynała się dopiero od 1945 roku, były kolejne polityczne i administracyjne władze miasta i województwa.

[...] Rzeszów został ustanowiony w XIV wieku przez Kazimierza Wielkiego na prawie magdeburskim. Skrzyżowanie dróg handlowych z zachodu na wschód i z północy na południe dawało miastu impulsy szybkiego rozwoju. Największy rozkwit miasta przypada na przełom XVI i XVII wieku. Z tego też okresu pochodzą najstarsze w mieście zabytki: kościół i klasztor bernardynów, zespół dawnego konwentu pijarów, niektóre kamienice mieszczańskie oraz najbardziej znane i eksponowane - ratusz, synagoga staromiejska i tzw. zamek, którego budowę rozpoczął fundator większości prestiżowych budowli tego okresu w mieście, Mikołaj Spytek Ligęza. Austriacy wnieśli tu bowiem gmach dla sądu i więzienia; obie te funkcje budynek spełniał aż do roku 1980, kiedy więźniów przeniesiono do specjalnie na ten cel wybudowanego ośrodka w Zależu. Sądy

zaś pozostały. W tym kontekście zaskakiwać może fakt, że w świadomości mieszkańców właśnie ten zabytek wskazywany jest jako najbardziej charakterystyczny dla Rzeszowa, szczególnie cenny i prestiżowy. Być może decyduje o tym jego wyeksponowanie położenie oraz imponująca, szczególnie w porównaniu z innymi zabytkowymi budowlami kubatura.

[...] Przykład ten może być ilustracją zjawiska, które dostrzeże uważny turysta już przy pierwszym, powierzchownym zwiędaniu miasta. W mieście eksponowana jest przede wszystkim tradycja, która zaczyna się w roku 1944, od chwili „wyzwolenia” oraz te elementy tradycji dawniejszej, które ideologicznie nawiązują do tego okresu. W centralnym pod względem komunikacyjnym punkcie miasta, koło ronda, gdzie schodzą się główne trasy komunikacyjne z zachodu na wschód (Kraków - Przemyśl) i z północy na południe (Krosno, Sanok - Warszawa) stoi pomnik Czynu Rewolucyjnego, dłuta Mariana Koniecznego, wybudowany w latach 1971-1973. Jak wynika z badań empirycznych, prawie 30% mieszkańców nie zna jego oficjalnej nazwy. **Pomnik ten z urbanistycznego punktu widzenia jest dziełem zgoła barbarzyńskim**

W dyskusji nad tym punktem zabrali głos następujący
Towarzysze:

- Tow. Piotr Bik** - stwierdził, że rozpisanie zbiórki do zakładów pracy przy podziale funduszy zakładowych będzie bardziej słuszne na początku roku 1975, związane jest to z niezbyt dobrą atmosferą jeżeli chodzi o budowę pomnika.
- Tow. A. Bisłocziński i Tow. E. Rejnu** - poparli wniosek tow. Bika stwierdzając, że szczególnie niesprzyjającą atmosferą uwidoczniła się w m. Rzeszowie.
- Tow. Barzyk i Tow. Bochenok** - opowiedzieli się za rozpisanem zbiórki ze względu na fakt, że na rok 1970 przedsiębiorstwa przemysłowe uzyskały dobre wyniki finansowe, a co za tym idzie wypracowały wysoki fundusz zakładowy.
- Tow. Witold Kurek** - stwierdził, że nie ma pewności czy atmosfera w przyszłym roku się zmieni i w związku z tym nie należy czekać i już teraz wyjść ze zbiórką do zakładów pracy.
- Tow. Błażej** - mamy specyficzną atmosferę wokół inicjatywy budowy pomnika, są środowiska przychylnie ustosunkowane do tej inicjatywy, ale są też i środowiska nastawione wrogo. W br. powinniśmy szeroko wyjść z działalnością propagandową, poprzez prasę, radio, organizację partyjną zmierzającą do zmiany atmosfery wokół budowy pomnika.

Fragment protokołu spotkania Prezydium „Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Walk Rewolucyjnych” z 2 lutego 1972 r.

barzyńskim (nie chodzi tu o jego walory artystyczne - rzeźbiarskie, na których temat rzecz jasna nie wypowiadamy się). Swoją skalą dostosowany

jest do wieżowca stojącego po przeciwległej stronie ronda, w którym mieści się hotel „Rzeszów”, jednak zlokalizowany jest od strony starego

centrum miasta - Starówki w ten sposób, że przesłaniając widok, rywalizując wysokością z zabytkowym kościołem farnym”.

Ślady komunistycznego zniewolenia Polski w Rzeszowie - dodatek historyczny Instytutu Pamięci Narodowej - oddział w Rzeszowie

Pliki do pobrania

[Ślady komunistycznego zniewolenia Polski w Rzeszowie - dodatek historyczny Instytutu Pamięci Narodowej - oddział w Rzeszowie \(pdf, 4.01 MB\)](#)